

NA PLACU ZABAW

Hopsa, hopsa – język podskakuje,

Naprzemiennie dotykamy językiem górnych
i dolnych zębów przy opuszczonej żuchwie.

na placu zabaw dobrze się czuje.

Rozciągamy wargi w uśmiechu
z zaciśniętymi, odsłoniętymi zębami.

Rozgląda się uważnie na boki,

Wysuwamy język na zewnątrz
do prawego i lewego policzka.

znowu robi szybkie, lekkie podskoki.

Wysuwamy język na zewnątrz
do nosa i brody.

A z nim się śmieje wesoła buźka.

Rozciągamy wargi w uśmiechu,
zasłaniając zęby.

Wsiadają razem na karuzelę

Dotykamy czubkiem języka
kolejno górnych zębów.

i już się kręcą dokoluśka.

Oblizujemy językiem wargi,
mając szeroko otwarte usta.

Za chwilę znowu uciechę mają,
gdy ze zjeżdżalni razem zjeżdżają.

Przesuwamy językiem po górnej wardze,
górnym zębach i podniebieniu w kierunku gardła.

I obiecują język

Wysuwamy język jak najdalej z ust,
następnie z powrotem go wsuwamy.

i buźka

Zasłaniając zęby, rozciągamy wargi w uśmiechu,
następnie ściągamy je w „dzióbek”.

na placu zabaw codziennie gościć,
bo pobyt tutaj i zabawa
dają im bardzo wiele radości.

Wypowiadamy „ha, ha, ha”.